

## Sytuacja na wsi polskiej w opinii rolnika z powiatu skierniewickiego, lata 30.

*Zasadniczym jedzeniem u mnie to są kartofle i chleb. Cukru nie używam wcale, można powiedzieć tylko dwa razy do roku, na Wielkanoc ćwierć kilograma i na Boże Narodzenie ćwierć kilograma. Na śniadanie kartofle z barszczem, na obiad chleb czarny często suchy, czasem dostanę od kogo z łaski mleka. I na kolację znów kartofle na rzadko, czasem kluski żytnie [...], kapusta albo groch itd. Słoniny jak kupię ćwierć kilograma, to tak kombinuję, żeby mi starczyło przynajmniej na dziesięć dni, chociaż wiem, że żołądka nie oszuka. Po takim pożywieniu to można sobie wyobrazić, ile jest energii do pracy. Zima za pasem, a tu nie mam kapoty ciepłej i butów. Mam tylko jedną parę kamaszy, w których chodzę w dzień powszedni i na święto, jedną czapkę zimową, w której chodziłem i latem, stare ubranie do roboty i nieco lepsze na święto. A teraz na zimę nie mam ciepłego palta, ani swetra, ani ciepłej bielizny i tych niezbędnych rzeczy nie będę mógł sobie kupić, bo za co?*

T. Maresz, K. Juszczak, *Historia w tekstach źródłowych. Wypisy*, t. 3,  
Toruń: Wyd. Temat, 1994, s. 112.

### Praca z tekstem

1. Omów przebieg wielkiego kryzysu gospodarczego w Polsce. Odwołaj się do tekstu oraz innych źródeł wiedzy.
2. Wyjaśnij, co znaczą słowa: *kamasze*, *kapota*, *palto*.
3. Określ, czy powiat skierniewicki leżał w Polsce A czy B i czy należał do bogatych czy biednych regionów. Skoryzstaj z innych źródeł wiedzy.